

## O koncepcji metainformacji i jej wykładnikach w języku naturalnym

Jak twierdził Henryk Greniewski „Wydaje się, że występowanie metainformacji to jedna z istotnych cech różniących człowieka od zwierzęcia.”, a skoro istotnych, to ludzie muszą dysponować odpowiednimi środkami do wyrażania metainformacji, przy czym, zgodnie z zasadą oszczędzania wysiłku, środki te muszą być odpowiednio ekonomiczne.

Przedemną trudne zadanie, powinnam bowiem powiedzieć i o koncepcji metainformacji Greniewskiego, i o jej wykładnikach w języku naturalnym. Mam na to niewiele czasu, a temat jest obszerny. Dlatego zdecydowałam się powiedzieć tylko o najważniejszych wykładnikach informacji, ograniczyć ich przykłady, w zasadzie zrezygnować z przykładów ich użycia w tekście, a główną uwagę skupić na wykładnikach o charakterze kategorii gramatycznych, jako na tych najbardziej ekonomicznych, ograniczając przykłady leksykalne.

W części językoznawczej mojego wystąpienia zacznę od tego, co, zgodnie z zasadą kompozycji referatu, powinno znaleźć się w konkluzji, sądzę jednak, że pozwoli to na lepszą prezentację problemu. Najpierw jednak rys historyczny.

Od końca lat osiemdziesiątych w informatyce coraz częściej używany jest termin *metadane*, na oznaczenie danych o danych. W polskiej informacji naukowej już wcześniej, bo od końca lat sześćdziesiątych używany jest w tym znaczeniu termin *metainformacja*, upowszechniony przez tzw. Warszawską szkołę informacji naukowej, tworzoną przez środowisko osób zajmujących się informacją naukową i językami informacyjno-wyszukiwawczymi, skupionymi wokół seminarium prof. Olgierda Adriana Wojtasiewicza i Bożenny Bojar na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz Studium Doktoranckiego Lingwistycznych Podstaw Informacji Naukowej.

Autorem terminu i pojęcia *metainformacja* jako informacji o informacji był Henryk Greniewski (1903 – 1972), twórca polskiej szkoły cybernetycznej, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, logik, matematyk i informatyk. W artykule „Człowiek i golem” (1963 r.) problem ten przedstawiał tak:

„Życie psychiczne każdego z nas polega na odbieraniu, utrwalaniu, przetwarzaniu i nadawaniu *informacji*. Mianem „informacji” obejmujemy tu zarówno spostrzeżenia, jak i wspomnienia i wyobrażenia; informacją jest każdy komunikat, nakaz, zalecenie i projekt. Rozróżniać będziemy informacje w węższym wyrazu tego rozumieniu i *metainformacje*. Każda informacja w węższym rozumieniu dotyczy mego środowiska lub mego ciała. Każda metainformacja dotyczy informacji w węższym rozumieniu, jeśli czytelnik woli, jest informacją o informacji. Spostrzegam stół – to informacja (...). Wiem, że spostrzegam stół – to metainformacja. Wydaje się, że występowanie metainformacji to jedna z istotnych cech różniących człowieka od zwierzęcia.” (cyt. za Henryk Greniewski: *Sprawy wszystkie i jeszcze inne. O logice i cybernetyce*, Książka i Wiedza, 1970, s.35-36).

Informacja odebrana w kodzie doznaniowym (termin Greniewskiego) jest nieprzekazywalna bezpośrednio innemu człowiekowi, żeby się nią podzielić z innymi ludźmi, odbiorca musi dokonać jej przekładu na kod służący do komunikacji międzyludzkiej, najczęściej na język naturalny. Komunikat

sformułowany przez odbiorcę informacji doznaniowej w języku naturalnym jest, zgodnie z terminologią Greniewskiego, odbiciem informacji o zasileniu, ma więc charakter metainformacyjny.

Odbicie informacji o rzeczywistości w komunikacie sformułowanym w języku naturalnym nigdy nie jest odbiciem dostatecznie wiernym (wg terminologii Greniewskiego). „W porównaniu z kodem doznaniowym człowieka jego język wydaje się biedny, toteż przekład z kodu doznaniowego na choćby subtelny język daje w wyniku niepokojące zubożenie informacji”. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że „Każdy ludzki kod doznaniowy (zapewne nie tylko ludzki) jest czterowymiarowy, natomiast każdy kod-mowa jest jednowymiarowy.”, ale przede wszystkim dlatego, że komunikat języka naturalnego odbija tylko te informacje, które zdaniem jego twórcy są w danej sytuacji informacyjnej z jakichś względów relewantne dla niego samego lub dla adresata komunikatu. Jest to więc swego rodzaju filtr o charakterze pragmatycznym, bo każdorazowo uwarunkowany jest aktualną potrzebą informacyjną uczestników aktu komunikacyjnego. Zgodnie z tzw. konwersacyjną maksymą ilości sformułowanej przez Grice'a: Uczyń swoją wypowiedź na tyle informatywną, na ile jest to konieczne.

Odwzorowanie w komunikacie informacji warunkowane jest także możliwościami danego języka, strukturą jego zasobu leksykalnego, kategoriami semantycznymi i morfologicznymi, obligatoryjnym lub fakultatywnym charakterem jego kategorii gramatycznych oraz regułami składniowymi. Ma to ogromny wpływ na odbieranie informacji doznaniowej, programując niejako proces postrzegania rzeczywistości - człowiek skupia uwagę przede wszystkim na tym, co musi wyrazić w komunikacie, obligowany przez morfosyntaktyczne kategorie języka. Właśnie tego poziomu metainformacyjnego dotyczy teoria metainformacyjnych centrów uwagi i ich odwzorowania w wypowiedzeniu, zaproponowana przez Helenę i Andrzeja Włodarczyków, która na struktury składniowe wypowiedzenia każe nam spojrzeć z innego niż dotychczas punktu widzenia (o czym powiedzą Autorzy).

Ludziom do przekazywania informacji służą przede wszystkim języki naturalne. Często informacji towarzyszy dotycząca jej metainformacja, zgodnie z koncepcją Greniewskiego taka informacja byłaby **metametainformacją**. O takiej metainformacji i jej wykładnikach w języku naturalnym będę mówiła.

Metainformacja może informować o rodzaju procesu informacyjnego, elementach sytuacji informacyjnej (źródle, nadawcy, informacji, adresacie, języku, kanale informacyjnym, cechach sygnału będącego materialnym nośnikiem informacji, instrumentach informacyjnych), a przede wszystkim o wartości informacji, może też sterować procesem odbierania informacji przez odbiorcę komunikatu.

Wykładniki metainformacji odnoszące się do informacji przekazywanej w komunikacie mogą mieć różny charakter: gramatyczny - najbardziej ekonomiczny, leksykalny - tych jest najwięcej, a także prozodyczny. Środki systemowe służące do ich wyrażania w opisie języka nie są traktowane kompleksowo, choć już w starożytności zdawano sobie sprawę z ich funkcji, o czym świadczy wyróżnianie wśród czasowników klasy tzw. *verba sentiendi et dicendi* – czasowniki oznaczające spostrzeganie, myślenie, mówienie, uważane za ramę modalną wypowiedzenia. Problem prawdy od dawna rozważany był przez filozofów w ramach ogólniejszej kategorii modalności, w której wyróżniano trzy rodzaje:

- modalność aletyczną, odnoszącą się do prawdziwości, z funktorami *prawda* : *nieprawda* (fałsz),
- modalność epistemiczną, odnoszącą się do wiedzy, z funktorami: *wiadomo, że...*, *jest możliwe ze względu na daną wiedzę, że...*,

- modalność deontyczną, odnoszącą się do obowiązku, z funktorami: jest obowiązkowe, jest dozwolone, jest zakazane.

Aletyczne rozumienie modalności zgodne jest z tradycją logiki starożytnej (sylogistyka Arystotelesa) i średniowiecznej<sup>1</sup>, a także z pojmowaniem kategorii modalności w wielu pracach językoznawczych (gdzie bywa nazywana modalnością asertoryczną). Jak sądzę wszystkie te rodzaje modalności można opisywać w ramach kategorii metainformacji.

W bliższych nam teoriach wyróżniano klasę tzw. performatywów (Austin 1962), wykorzystując czasowniki opisujące procesy mówienia do klasyfikacji aktów mowy. Najbliżsi dostrzeżenia problematyki metainformacyjnej w opisie lingwistycznym byli ci językoznawcy, którzy wprowadzili pojęcie matatektu w opisie wykładników uspojnających teksty (Wierzbicka 1971), definiowane jako te elementy tekstu, które odnoszą się do samej wypowiedzi.

Żadna z proponowanych teorii nie obejmowała jednak wszystkich systemowych środków będących wykładnikami informacji o informacji, dopiero wprowadzona przez Greniewskiego kategoria metainformacji pozwala wszystkie te, oddzielnie dotąd ujmowane zjawiska językowe, objąć wspólną refleksją. Jednak, niestety, tak się nie stało, a koncepcja metainformacji jako kategorii nadrzędnej w odniesieniu do różnych zjawisk w języku naturalnym znalazła się właściwie tylko w pracach moich oraz Heleny i Andrzeja Włodarczyków.

-----

Informacja pochodząca z rzeczywistości odbierana jest w kodzie doznaniowym przez naturalne receptory – rodzaj receptora komunikowany jest przez morfem leksykalny czasownika, odpowiednio dla wzroku: *widzieć, zobaczyć, ujrzeć, patrzeć, przyglądać się*, dla słuchu: *słyszeć, słuchać, przysłuchiwać się, nadśluchiwać, wsłuchiwać się, podśluchiwać*, dla smaku: *czuć*, węchu: *czuć, niuchać, węszyć*, za pomocą dotyku: *macać, obmacywać*, a także bez wskazania receptora: *spoznać, zauważyć, zorientować się*. Pojemność metainformacyjna tych czasowników jest o wiele większa, mogą informować jednocześnie np. o przeznaczeniu informacji, zakłóceniach w sygnale, nastawieniu na odbiór informacji. Odbieranie informacji o stanie organizmu odbiorcy komunikuje *czuć, poczuć*, (np. *Jan czuł, że plecak coraz większym ciężarem pochyla jego plecy*), a proces odbierania informacji, której źródła nie można bliżej sprecyzować, *czuć, wyczuć* (np. *Czuję, że stało się coś niedobrego*).

Udzielając metainformacji często wskazujemy poprzednie ogniwa procesu informacyjnego, gdy sami uczestniczyliśmy jako odbiorcy informacji, którą teraz dalej przekazujemy. Na przykład zdanie:

*Nasz korespondent donosi, że z wiadomości opublikowanych przez źródła dobrze poinformowane wynika, iż w obozie uchodźców panuje spokój.*

wskazuje kilka poprzednich ogniw łańcucha informacyjnego (pięć) identyfikując ich nadawców, rodzaj procesu i inne elementy.

### **Struktura tematyczno-rematyczna**

Komunikat jest obrazem rzeczywistości, odpowiedzią na potrzebę informacyjną odbiorcy. Linearność języka naturalnego powoduje, iż wielowymiarowa rzeczywistość w komunikacie musi być

---

<sup>1</sup> Zob. (Marciszewski 1987).

zredukowana do jednego wymiaru, językowe wykładniki relewantnych elementów rzeczywistości pozatekstowej muszą zostać uporządkowane w przebiegu czasowym, a struktura hierarchiczna wyznaczana przez pertynencję (relewantność pragmatyczną) znaleźć odpowiednie wykładniki. Taka struktura nazywana jest **strukturą tematyczno-rematyczną** wypowiedzenia i jest dwudzielna, a jej człony to **temat i remat**. **Temat** jest wykładnikiem tego elementu rzeczywistości, którego dotyczącą informację nadawca uznał za relewantną dla odbiorcy w danej sytuacji komunikacyjnej (jest więc wyznaczany przez adresata), natomiast **remat** wypowiedzenia jest wykładnikiem informacji poszukiwanej przez adresata komunikatu (dotyczącej relewantnych dla niego relacji zachodzących w sytuacji pozatekstowej między wyróżnionym potrzebą informacyjną jej elementem a innymi elementami tej sytuacji).

Języki naturalne mają w swoim systemie wykładniki służące do wyrażania w komunikacie struktury tematyczno-rematycznej przekazywanej w nim informacji, a umiejętność wpisywania w owe struktury systemowe przekazywanej informacji należy do kompetencji użytkownika języka. Wykładniki te w różnych językach naturalnych mają różny charakter: pozycyjny (pierwsza pozycja w zdaniu jest często wykładnikiem tematu), morfologiczny, leksykalny, mogą to być również środki suprasegmentalne o charakterze prozodycznym. Tematem wypowiedzenia może być cały zbiór elementów, złożony z obiektów i sytuacji, jak w zdaniu języka japońskiego, gdzie wykładnikiem tematu jest odrębny morfem *wa*, o znaczeniu 'jeżeli chodzi o...':

*Watasi wa itumo wa hiru no syokuzi wa itizi mae sinain'desu Ga, Kioo wa Gogo iku tokoro Ga arimasu kara sukosi hayaka sitain'desu.* (Jeżeli o mnie chodzi, jeżeli o to chodzi co zawsze, jeżeli chodzi o południowy posiłek, jeżeli chodzi o to wszystko, to przed pierwszą godziną nie robię tego, lecz jeśli chodzi o dzisiaj, to ponieważ mam wyjść po południu, zrobię to trochę wcześniej.)

W konkretnej sytuacji komunikacyjnej wykładnik tematu może być „wyzerowany”, gdy temat informacji jest oczywisty zarówno dla nadawcy, jak adresata komunikatu, stąd zdania o statusie rematycznym, np. *Pada. Grzmi. Leje. Błyska się.*

W kolejnych wypowiedzeniach składających się na komunikat wielozdaniowy pozycja tematu wypełniana bywa wyrażeniami będącymi wykładnikami informacji przekazywanej we wcześniejszych wypowiedzeniach, umieszczanych w nich na pozycji rematu, informacji znanej już adresatowi, stąd traktowanej jako **datum**, której dotyczy informacja nowa, w założeniu nadawcy jeszcze adresatowi nie znana z tekstu (**novum**). Tego rodzaju struktury wypowiedzeniowe odwzorowują relacje między informacjami, mają więc charakter metainformacyjny.

### **Kategoria określoności / nieokreśloności**

Na zbiorze informacji stanowiących otoczenie wypowiedzenia (tekstowe lub pozatekstowe) określone są wykładniki tzw. **kategorii określoności i nieokreśloności** (Bojar, 1987). Wykładniki tej kategorii informują o tym, czy nadawca komunikatu, ewentualnie również jego adresat, posiadają o obiekcie (szeroko rozumianym, nie tylko materialnie) wskazywanym (denotowanym) przez towarzyszące takiemu wykładnikowi wyrażenie (np. rzeczownik) informację pozwalającą na jego identyfikację, oraz ewentualnie o tym, czy nadawca komunikatu chce ją udostępnić adresatowi komunikatu, czy też nie. Jest to kategoria językowa odwzorowująca istotne dla uczestników procesów informacyjnych informacje, dlatego też w wielu językach, np. w angielskim, niemieckim, bułgarskim i węgierskim, jej wykładniki mają charakter obligatoryjnych gramatycznych morfemów, w postaci tzw. rodzajników (tu częsta kumulacji funkcji wyrażania rodzaju gramatycznego, np. w niemieckim), będących morfemami wolnymi lub związanymi (jak w bułgarskim). **Wykładnik określoności** informuje, iż informację pozwalającą na zidentyfikowanie elementu, którego dotyczy informacja w komunikacie,

wśród wszystkich elementów zbioru denotowanego przez dane wyrażenie (opatrzone wykładnikiem określoności) nadawca komunikatu przekazał jego odbiorcy we wcześniejszej części aktu komunikacyjnego, a obecnie informuje go o tym, że wyrażenie użyte aktualnie ma takie samo odniesienie (określa ten sam element denotowanego zbioru), natomiast **wykładnik nieokreśloności** informuje o braku możliwości takiej identyfikacji lub o jej irrelevancji.

Przy takim rozumieniu kategorii określoności za jej wykładniki musimy uznać także inne wyrażenia deiktyczne, funkcją ich jest bowiem odsyłanie do innych aktów komunikacyjnych, w których została/zostanie przekazana informacja pozwalająca na identyfikację elementu rzeczywistości desygnowanego przez wyrażenie deiktyczne (wykładniki te mogą mieć charakter anafory, lub katafory) . Może to być zarówno komunikat języka naturalnego , jak i komunikat nadany w innym systemie znakowym, jakim jest na przykład gest wskazujący. W języku polskim wykładniki tej kategorii są fakultatywne, są to leksemy, które mogą zawierać także inne informacje dotyczące możliwości identyfikacji elementu rzeczywistości w denotacji wyrażenia, do którego się odnoszą, np.: *ten, jakiś, któryś, ktoś, pewien*, przy czym mogą one zawierać także inne metainformacje, jak np. w zdaniu

*Pewien (jeden spośród) uczeń przyniósł mi list od znajomych.* - informację pozwalającą na identyfikację ucznia nadawca posiada (uzyskał ją we wcześniejszym komunikacie), ale nie zamierza przekazać jej adresatowi, o czym go informuje.

### **Wartość informacji**

Każda przekazana informacja przedstawia dla jej odbiorcy określoną wartość. **Wartość informacji** zależy od wielu czynników.

Jednym z nich jest **stan poinformowania odbiorcy**, a więc wiedza o rzeczywistości. Aktualny stan wiedzy komunikują czasowniki *wiedzieć, nie wiedzieć, znać, nie znać, pamiętać*, natomiast zmiany w zbiorze informacji konstytuujących wiedzę czasowniki *zapomnieć, nie pamiętać, przypomnieć sobie*, funktry ujmowane przez logikę w kategoriach **modalności epistemicznej**. Wiedza nadawcy komunikatu odnosząca się do wiedzy jego adresata decyduje o ocenie jego potrzeb informacyjnych, do których powinien być dostosowany komunikat – powinien przekazywać informację relewantną dla adresata, do czego odnoszą się maksymy konwersacji Grice'a: maksyma relewancji i maksyma ilości. Do zbioru informacyjnego nadawcy komunikatu i relewancji informacji dla adresata odnoszą się eksplicytne i implicytne wykładniki negacji oraz, najważniejsza, ocena jej prawdziwości.

O **relewancji** informacji dla odbiorcy i jej dużej wartości mówią wyrażenia *zajmujący, ciekawy, interesujący, pasjonujący*, w opozycji do *nudny*. Jeśli informacja relewantna dla odbiorcy jest warunkiem koniecznym do zmiany jego stanu, to określa się ją mianem *istotna, ważna, znacząca*. Wyrażenia *blahy, blahostka* znajdują się w opozycji znaczeniowej nie tylko do wyrażen *istotny, ważny, znaczący*, ale również do wyrażen określających w ogóle informację relewantną dla odbiorcy.

Największą wartość ma informacja nowa, jeszcze nieznaną. **Nowość informacji** komunikują słowa *nowina, odkrycie*, a także *wykryć, wyjaśnić, wysledzić, wytropić, wywąchać, odgadnąć, dociec*, które informują ponadto, że informacja była oczekiwana przez odbiorcę. Informacja znana ma wartość minimalną, komunikują ją wyrażenia: *banal, banalny, trywialny, frazes, slogan, komunał, ogólnik*, a także *oczywisty, oczywiście, oczywistość, rzeczywiście, istotnie*. W kategoriach nowości informacji

można rozpatrywać cechę oryginalności informacji. Opozycja ta rozbudowana jest nierównomiernie - wyrażeniom *oryginalny, oryginał* przeciwstawia się wiele wyrażzeń, np. *naśladownictwo, trawestować, trawestacja, parafrazować, parafraza, apokryficzny, apokryf, pastisz, plagiat*. W języku polskim istnieją również wyrażenia komunikujące niezgodność informacji z informacjami posiadanymi, np.: *niedorzeczny, niedorzeczność, paradoksalny, paradoks, absurdalny, absurd, nonsensowny, nonsens, bezsensowny* a także *herezja*, a także *brednia, bredzić, banialuki, androny i ambaje*.

Wartość informacji zależy także od obecności lub braku **szumu informacyjnego**, przede wszystkim w planie treści. O istnieniu takiego szumu, wprowadzonego specjalnie przez nadawcę w celu ukrycia informacji prawdziwej, komunikują wyrażenia *krętactwo, krętacz, gmatwać, zagmatwać, matactwa, matacz*. Istnienie szumu w planie treści, ale bez przesądzenia o jego celowym wprowadzeniu, komunikują wyrazy: *mętniactwo, mętniak*, oraz komunikujące w swym podstawowym znaczeniu szum w planie wyrażania wyrazy *belkotać i belkot*.

Jedną z cech informacji decydujących o jej wartości jest **redundancja**, rozumiana jako stosunek informacji odwzorowanej w komunikacie do ilości informacji ważnych dla odbiorcy. Brak redundancji komunikuje np. *zwięzły, zwięzłość, treściwy, rzeczowy, rzeczowość, lapidarny, lapidarność, skrótowy, skrót*, obecność redundancji chyba tylko *rozwlekły, rozwlekłość, wodolejstwo* oraz użyty metaforycznie wyraz *woda*.

Wartościowaniu podlega także stosunek między liczbą elementów i łączących je relacji występujących w odwzorowywanej w komunikacie rzeczywistości a liczbą odwzorowanych elementów i relacji w komunikacie, np.: *szczegółowy, drobiazgowy, dokładny* w opozycji do *ogólny, szkicowy, szkic*.

### **Wykładniki prawdziwości. Modalność aletyczna**

Dla adresata informacji istotne jest zaufanie co do jej prawdziwości. Odpowiedzialność za prawdziwość przekazanej informacji spoczywa na nadawcy i choć najważniejsza zasada konwersacji sformułowana przez Grice'a, tzw. maksyma jakości brzmi: *Mów prawdę! Nie mów tego, co uważasz za nieprawdziwe. Nie mów tego, czego nie mógłbyś uzasadnić*, to jednak w wielu sytuacjach nadawca nie chce wziąć odpowiedzialności za prawdziwość przekazywanej w komunikacie informacji, dystansując się od jej oceny przez podanie źródła informacji

### **Gramatyczne wykładniki prawdziwości**

Odpowiedzialności za prawdziwość przekazywanej informacji ciąży na jej nadawcy, ważne jest więc, skąd nadawca informację tę uzyskał. Mamy tu dwie możliwości: bezpośrednia obserwacja odwzorowanej w komunikacie rzeczywistości lub komunikat językowy. Wiele języków naturalnych wykształciło specjalne wykładniki gramatyczne, często obligatoryjne, obsługujące takie sytuacje komunikacyjne.

Na przykład w językach bułgarskim i macedońskim istnieje tzw. **kategoria świadka/nieświadka (perceptivus/imperceptivus)**, której wykładniki o charakterze gramatycznym niosą informację o tym, czy za przekazywaną w aktualnym komunikacie informację jego nadawca bierze odpowiedzialność – sam ją pozyskał poprzez obserwację komunikowanej sytuacji, czy też takiej odpowiedzialności nie bierze, bo tylko powtarza informację przekazaną mu przez kogoś innego. Takie gramatyczne wykładniki informujące o źródle informacji obecne są w wielu językach, przegląd ich zamieściła, powołując się na innych badaczy, Anna Wierzbicka.<sup>2</sup> Na przykład północnokaliifornijskie języki

---

<sup>2</sup> W (Wierzbicka 2006) w rozdziale 15. *Porównywanie kategorii gramatycznych w różnych językach: semantyka określników źródła wiedzy*. Wierzbicka podaje własne eksplikacje precyzujące znaczenia tych wykładników w

kasshaya i wintu, język keczua (Peru) i język maricopa mają przyrostki werbalne określające źródło wiedzy.

W języku polskim taką metainformacyjną kategorią gramatyczną była składniowa kategoria mowy niezależnej : mowy zależnej. **Mowa niezależna**, służy do przekazywania informacji z dokładnością co do kształtu jej warstwy leksykalnej, natomiast **mowa zależna** do przekazywania informacji z dokładnością co do treści relewantnej dla adresata.

Ostatnio możemy obserwować coraz częstsze używanie formy osobowej czasu przeszłego czasownika *mieć*, sygnalizującej brak asercji, np.:

*Wychowawczyni zatrudniona w jednym z gdańskich przedszkoli miała szarpać dzieci, straszyć je i wymierzać im klapsy. Do zdarzeń miało dochodzić w jednym z gdańskich przedszkoli.*

Takie użycie pojawia się w kontekście informacji dotyczących zachowań i zdarzeń, które mogą podlegać penalizacji. Powodem tego jest asekurowanie się nadawcy informacji przed ewentualną odpowiedzialnością karną za podanie informacji nieprawdziwej, która może być odebrana jako bezpodstawne oskarżenie lub zniesławienie. Wykształcenie się takiej ekonomicznej kategorii jest przykładem odpowiedzi języka naturalnego na potrzeby użytkowników.

### Wykładniki leksykalne

Ogromna większość wykładników prawdziwości informacji ma charakter leksykalny, zawarta w nich ocena dokonywana jest z wielu punktów widzenia i w różnych aspektach.

Komunikowana jest tu przede wszystkim fałszywość informacji, bo komunikowanie informacji prawdziwych leży u podstaw językowej sytuacji komunikacyjnej, stąd relewantne dla odbiorcy są przede wszystkim odstępstwa od tej normy. O tym, że nadawca nadał informację nieprawdziwą niecelowo, nie wiedząc o tym, że jest nieprawdziwa, mówi *mylić się, pomyłka, błędny, błąd*.

O wiele więcej wyrazów komunikuje, że nieprawdziwą informację nadawca nadał celowo, zakładając, że będzie przez adresata przyjęta jako prawdziwa. Wyrazy te podzielić można na kilka klas:

- oceniające informację nadaną w języku naturalnym, na przykład nazywające proces, w którym została nadana informacja nieprawdziwa, np. *klamać, łgać, blagować, bujać, bajcować, cyganić, ludzić*, nieprawdziwy komunikat, np. *klamstwo, łgarstwo, blaga, bujda*, cechę fałszywości takiego komunikatu, np. *klamliwy*, nadawcę nieprawdziwego komunikatu, np. *klamca, kłamczuch, łgarz, blagier*. Wyrazy te różnią się komponentami innymi niż wyżej wymienione, np. oceną moralną postępowania nadawcy: *klamać : blagować* (i innymi, czym się tu nie zajmuję).

- oceniające informację nadaną nie koniecznie w języku naturalnym, np.: *oszustwo, oszukiwać, wykiwać, kantować, nabierać, oszwabić, omamić, wabić, zwabić, oszust, kanciarz, symulacja, upozorować, sfingować, fałszować, fałszerstwo, symulant, pozorant, fałszerz, fałszyfikat*.

Bywa i tak, że nadawca przekazuje informację nieprawdziwą nie tylko po to, żeby wprowadzić adresata w błąd, ale również po to, aby w wyniku tego wywołać odpowiednią jego reakcję, o czym mówią wyrazy *blefować, blef, podstęp, prowokować, prowokacja, fortel, prowokator*.

Celem nadania informacji nieprawdziwej bywa ukrycie informacji prawdziwej, co komunikują wyrazy: *zakłamywać, zakłamać* (np. *historię*), *zwieść*, a także: *maskować, zamaskować, tuszować, zatuszować, kamuflować, kamuflaż*, które nazywają procesy informacyjne nastawione na potencjalnego odbiorcę (informacja nie musi być odebrana).

Również ukrycie informacji prawdziwej ma na celu nadawanie informacji z celowo wprowadzonym szumem informacyjnym w plamie treści : *dezorientować, dezinformować, krętactwo, kręcić, matactwa, krętacz, matacz*. Używane również w takiej funkcji wyrazy *gmatwać, zagmatwać*

---

swoim języku semantycznym, których nie będziemy tu przytaczać, ważny jest bowiem fakt istnienia takich wykładników.

nie przesadzają chyba o celowym działaniu, choć informują oczywiście o istnieniu szumu informacyjnego.

Bywa i tak, że informacja prawdziwa celowo nie zostaje przez jej dysponenta nadana, choć przedstawia sobą dla odbiorcy określoną wartość *ukryć, zatajać*, albo że podaje on nieprawdziwy, bo nieistotny w danej sytuacji, powód zachowania nadawcy w sytuacji, gdy nie chce on zachować się w sposób od niego oczekiwany: *wykręcać się, wykręt, wymawiać się, wymówka*, a także *pretekst*.

Potrójna ocena wartości - na poziomie metainformacji oraz na poziomie informacji - występuje w wyrazach, które informują, że oceniana informacja jako nieprawdziwa sama zawierała ocenę komunikowanej sytuacji. Te wykładniki zmieniają więc wartość owej komunikowanej oceny, np. *obmawiać, pomówienie, oczerniać, obsmarować, oszczerstwo, szkalować, potwarz, kalumnia, inwektywa, osławiać, zniesławienie, deprecjonować*.

Powyższe wyrazy podawały ocenę prawdziwości informacji dokonywaną z punktu widzenia odbiorcy informacji niekoniecznie będącego jej adresatem - to odbiorca dysponował odpowiednią wiedzą o rzeczywistości pozwalającą na weryfikowanie informacji - nie komunikowały natomiast możliwości weryfikacji informacji przez jej adresata - była ona w tym wypadku irrelevantną. Są i takie, które komunikują, że adresat zna informację prawdziwą (stan faktyczny), np. *wmawiać, imputować, insynuować, insynuacja*.

Niepewność nadawcy metainformacji co do prawdziwości informacji komunikują np. wyrazy *plotka, pogłoska, komeraże*, które presuponują jednocześnie niski stopień wiarygodności informacji - oraz przez wyrazy *jakoby, rzekomo* komunikujące jednocześnie, że nadawca metainformacji uzyskał ocenianą informację od innego nadawcy w postaci komunikatu językowego.

Informację o tym, że nadawca sądzi, że informacja jest nieprawdziwa, zawierają wyrazy: *rzekomo, pozornie, wątpliwe, wątpić*, natomiast mówiący o tym, że sądzi, że informacja jest prawdziwa: *chyba, prawdopodobnie, wydawać się, poniekąd, widocznie, zapewne, być przeświadczonym, mieć przeświadczenie, być przekonanym, mieć przekonanie, niewątpliwie* a także *podejrzewać*. Wyrazy te różnią się stopniem przekonania nadawcy metainformacji (zakładanym prawdopodobieństwem) prawdziwości informacji.

Komunikat ma dla odbiorcy różną wartość zależnie od tego, czy zawarte w nim informacje są zgodne z rzeczywistością, czy też nie. Zgodność komunikuje przede wszystkim słowo *prawda*, niezgodność słowa *nieprawda, fałsz*. Prawda jest zawsze tylko jedna, natomiast odstępstwa od prawdy mogą mieć różny wymiar i różny charakter, dlatego też odbiorca informacji często zmuszony jest do dokonywania odpowiednich korektur przekazywanych mu informacji, szczególnie zaś do korygowania komunikowanych mu ocen rzeczywistości. O tym, że podana wartość 'dobre' jest zawyżona, zaś podana wartość 'złe' jest zaniżona, komunikują np. *przejaskrawiać, przesadzać, przerysowywać, wyolbrzymiać, koloryzować, wypaczać* oraz przymiotnik *tendencyjny*. Tu także należałoby chyba wymienić *parodiować, karykaturować*, a także *reklama* i *propaganda*, które komunikują, że wyrażone w komunikacie cechy rzeczywistości mają wartość zawyżoną, a także komunikujące zaniżenie wartości cech wyrażenia: *przybliżenie, uproszczenie, symplifikacja* oraz *eufemizm*.

Metainformację mówiącą o tym, że podana w komunikacie ocena rzeczywistości jest zaniżona ze względu na wartość dobre : złe, zawierają wyrażenia: *pesymistyczny, katastroficzny, czarnowidztwo, czarnowidz, malkontenctwo*, a o tym, że jest zawyżona *optymizm, idealizować*. Do tych dwóch klas należałoby chyba również włączyć takie nazwy jak *pamflet, paszkwil* - wartość zaniżona oraz *panegiryk, dytyramb* - wartość zawyżona. Wyrażenia *obiektywny, obiektywizm* mówiące o braku konieczności wprowadzania do nich korektur, oraz *subiektywny, subiektywizm* mówiące o możliwości potrzeby ich uwzględnienia, przy czym użycie tych wyrażen nie przesądza o faktycznej prawdziwości czy fałszywości informacji.



Wartość komunikatu oceniana na podstawie relacji zachodzącej między informacją a rzeczywistością nie zawsze może być opisywana w kategoriach prawdy i fałszu, bywa bowiem tak, że informacji nie odpowiada żadna realnie istniejąca sytuacja. O takim braku odniesienia komunikują np. *urojenie, ubrdać sobie, wyimaginować, imaginacja, wyobrażać sobie, fantazjować, majaczyć, konfabulacja, konfabulować, halucynacja, mara, iluzja, miraż, omam, fatamorgana, zmyślać*.

Wśród wyrażen metainformacyjnych oceniających prawdziwość informacji przez jej nadawcę wyróżnić można klasę **wyrażen deklaracyjnych** – z apelem do adresata o treści: "Mówię prawdę. Uwierz mi!", np. *przysięgać, gwarantować, ręczyć, deklarować, zaklinać się, zaświadczać*. W tej klasie wyrażen należy wyróżnić podklasę wyrażen, które dotyczą takich zdarzeń przyszłych, które mogą zaistnieć tylko wtedy, jeśli przyczyni się do tego nadawca informacji, wyrażen zawierających w strukturze semantycznej apel "Mówię prawdę, że chcę to zrobić, o czym mówię. Uwierz mi!" , np.: *obiecywać, przyrzekać, zobowiązywać się, ślubować*. Szczerość tego apelu może być podważona przez odbiorcę informacji i zakomunikowania np. przez wyrażenia: *obiecanki* lub *obiecanki cacanki*.

Poszukiwanie nowej informacji jest realizacją pasji odkrywczej, jaka cechuje każdego rozumnego człowieka. Nową informację człowiek otrzymuje nie tylko bezpośrednio z otaczającego go świata za pomocą narządów zmysłów, ale dochodzi do niej na drodze operacji myślowych przeprowadzanych na informacjach, które uprzednio uzyskał. Informacja wejściowa to przesłanka, informacja wyjściowa jest konkluzją. Ta nowa informacja przedstawia sobą różną wartość, gdyż najczęściej jest to wnioskowanie uprawdopodobniające, a więc wnioskowanie redukcyjne, wnioskowanie przez analogię lub wnioskowanie statystyczne. Do takiego samego wniosku można dojść na podstawie różnego rodzaju przesłanek, mających niejako różną "moc", a od tego zależy wartość uzyskanej w procesie transformacji informacji. Określenie rodzaju przesłanki określa więc, w sposób pośredni, stopień prawdopodobieństwa konkluzji, a więc i wartość informacji. Taki komponent mamy w: *dowodzić, dowód, implikować, oznaka, świadectwo, uzasadniać, wróżyć, wskazówka, sygnalizować, zapowiadać, zwiastun*.

Wartość uzyskanej w wyniku transformacji informacji może też być określona bezpośrednio, przez podanie stopnia prawdopodobieństwa konkluzji, np. *wniosek, przypuszczenie, twierdzenie, domniemywać, domysł, konkluzja*.

Pośrednio na wartość informacji wskazuje również określenie procesu transformacyjnego: *domyślić się, obliczyć, oceniać, odgadnąć, taksować, szacować, dedukować, kalkulować, wykombinować, wykonywać, wyrachować, spekulować, zgadnąć*.

### **Wykładniki suprasegmentalne**

Ocena prawdziwości informacji zawartej w komunikatach języka naturalnego przejawia się nie tylko w metainformacyjnych wykładnikach językowych o charakterze eksplicytnym. Często jej nośnikiem są środki suprasegmentalne towarzyszące komunikatom w subkodzie akustycznym, w postaci intonacji zdaniowej lub wyrazowej, a także mimika lub skonwencjonalizowane w danej kulturze ruchy głowy i gesty: kiwanie głową na znak prawdziwości, kręcenie głową albo ruchy dłoni na bok jako znak negocjowania prawdy i ruchy głowy na bok jako znak wątpliwości co do prawdziwości informacji.<sup>3</sup> Tu należy zaliczyć także konwencjonalne w naszej kulturze zmrużenie oka przez uczestnika komunikacji (tzw. puszczenie oczka), sygnalizujące, że informacja ma charakter żartobliwy (nie jest więc prawdziwa) oraz gest odbiorcy pokazujący, że odebrana informacja jest nieprawdziwa – odchylenie palcem dolnej powieki, któremu towarzyszyć może wzmacniający wykładnik w postaci

---

<sup>3</sup> W Bułgarii odwrotnie.

wrażenia *Tramwaj w oku. Jedzie mi tu czołg. Wariat Wisła się pali.*<sup>4</sup> Bywa, że odbiorca takiej informacji, podejrzewający, że może być celowo wprowadzany w błąd, daje wyraz swojej ocenie, mówiąc *Patrz mi w oczy!*

### **Metafora, żart i ironia**

Użycie i odczytanie zawartych w komunikacie leksykalnych i gramatycznych wykładników modalności aletycznej nie sprawia trudności, wymaga bowiem jedynie znajomości kodu, a wyrażone przez nie oceny prawdziwości informacji mają charakter eksplicytny. Jednak do odczytania wykładników prawdziwości informacji znajomość kodu nie zawsze wystarcza, bywa że potrzebna jest znajomość odpowiednich konwencji na poziomie tekstu i kultury, jak w wypadku żartu, metafory i ironii, których użycie jest zaproszeniem odbiorcy do gry językowej, przy założeniu znajomości reguły dotyczącej oceny prawdziwości informacji zawartych w komunikacie. Dobrym przykładem takiej gry językowej są „Raki” Kochanowskiego.

### **Metatekst**

Metainformacja odgrywa tak ważną rolę w procesie informacyjnym, że właściwie w każdym dłuższym tekście możemy wydzielić te jego elementy, które pełnią funkcję metainformacyjną, będąc bardzo często wypowiedzią o samej wypowiedzi. Elementy te Anna Wierzbicka nazwała **metatekstem** (*Metatekst w tekście*).

A oto przykłady: *W tym rozdziale będę mówić o...Na zakończenie przedstawię...Podsumujmy dotychczasowe rozważania...Pora sformułować wnioski...Można ująć to inaczej....Proszę mi pozwolić użyć tu pewnej metafory....*

a także:

*przypominam, że...; podkreślam...; odpowiedź...; jeśli chodzi o...; tzn....; inaczej mówiąc...; prawdę powiedziawszy...; a mianowicie...; a propos...; notabene...; ściśle mówiąc...; innymi słowy...; na przykład...; przede wszystkim...; rzekomo...; jakoby...; wątpię, czy...; podobno...; co się tyczy...; co do...*

Takie wyrażenia metatekstowe są ważnymi wykładnikami spójności tekstu.

Ważną funkcję metainformacyjną pełni kształt intonacyjno-dynamiczny tekstu mówionego (ukształtowanie sygnału) oraz **układ graficzny tekstu pisanego**, stosowane w nim wykładniki przebiegu intonacyjnego wypowiedzenia, takie jak np. nawias, cudzysłów (cudzysłów bywa też oczywiście znakiem przytaczania cudzego tekstu i to jest jego podstawowa funkcja metainformacyjna), a także użycie różnego rodzaju druku (np. druk wytłuszczony, druk rozstrzelony), zastosowanie podkreśleń, światła, akapitu i wszelkiego innego typu wyróżników graficznych. Tego typu metainformacje mają przede wszystkim za zadanie sterowanie procesem odbierania i przyswajania informacji przez odbiorcę, zwracają bowiem jego uwagę na założony przez nadawcę stopień ważności dla odbiorcy (przydatności) poszczególnych informacji zawartych w danym komunikacie, informując go często także o stopniu nowości tych informacji.

Wydobyte z tekstu elementy metatekstowe stanowią obraz jego struktury, pokazują, jakie relacje łączą zawarte w tekście informacje. Tekst języka naturalnego ma postać linearną, dla jego pełnego odbioru niezbędne bywa korzystanie z zawartych w nim informacji w porządku innym niż ten, który jest

---

<sup>4</sup> Znaczący mówcy ciała twierdzą, że o prawdziwości informacji lub celowym nadawaniu informacji nieprawdziwej (kłamstwie) świadczy także postawa (układ ciała) mówiącego, jego spojrzenie, zmiana koloru twarzy, bezwiednie wykonywane ruchy oraz tempo mowy.

narzucony porządkiem wynikającym z czasowego (linearnego) przebiegu komunikatu. To właśnie elementy metatekstu ustanawiają inne możliwe uporządkowanie informacji zawartych w danym tekście. O wiele więcej możliwości ma tu tekst pisany, ale i w tekście nieutrwalonym, bywa, iż nadawca komunikuje odbiorcy, że informacja potrzebna do pełnej interpretacji tekstu aktualnego podana zostanie dopiero w dalszej części komunikatu, np.: *Problem ten wyjaśnimy w dalszej części wykładu.* lub w innym komunikacie, np. *O tym na następnym wykładzie.* Bywa, że do interpretacji informacji zawartej w danym komunikacie mogą być potrzebne informacje podane we wcześniejszej partii aktualnego komunikatu lub w innych komunikatach. Wówczas także nadawca może na taką konieczność zwrócić uwagę odbiorcy w wypowiedzi metainformacyjnej, np.: *Mówił o tym już... Jak już mówiłem...*

Odesłania do innych tekstów, ustanawiające zależność między tekstami, to **relacje intertekstualne**. W tekście pisanim, szczególnie o charakterze naukowym, są one często wyprowadzane poza zasadniczy tekst i komunikowane w przypisach. Charakter tych relacji określany bywa przez system odsyłaczy takich jak *zob.*, *zob. też*, *por.* (*porównaj*). Odsyłacze takie mogą łączyć także elementy wewnątrz tego samego tekstu – są wtedy wykładnikami **relacji intratekstualnych** i często ustanawiają inny niż linearny porządek w tekście.

Podobną funkcję w obrębie tekstu pełnią indeksy (skorowidze), których rolą jest lokalizacja w tekście informacji mających wspólny temat nazwany przez wyrażenie indeksowe. Najczęściej jest to lokalizacja przybliżona, w tekście drukowanym z dokładnością co do strony.

Nieco inną rolę metainformacyjną pełnią w tekście pisanim takie strukturalizujące go elementy jak tytuły rozdziałów, podrozdziałów, paragrafów, a także żywa pagina i żywy margines. Ich funkcją jest sygnalizowanie tematu, którego dotyczą informacje znajdujące się we fragmencie tekstu objętego ich zasięgiem. Zasięg ten wyznaczany jest najczęściej przez formalny podział tekstu na akapity lub większe całości. Funkcję delimitacyjną pełnią tu same teksty metainformacyjne – w wypadku tytułów rozdziałów lub przerwy w tekście wyznaczające akapity – w wypadku żywego marginesu. Taka strukturalizacja tekstu i jej wykładniki umożliwiają odbiorcy nielinearny odbiór informacji, pełnią również funkcję wyszukiwawczą w zbiorze informacji, jakim jest każdy tekst, pozwalając użytkownikowi na odnalezienie relewantnej dla niego informacji bez konieczności jej linearnego przeglądania.

### **Nazwy komunikatów**

Kumulacja różnego rodzaju metainformacji cechuje nazwy komunikatów. W ich strukturze semantycznej zawarte są informacje odnoszące się na przykład do sytuacji komunikacyjnej, jej uczestników i ról komunikacyjnych, tekstowych i pozatekstowych funkcji komunikatów, ich struktury i treści. Tego typu leksemów jest bardzo wiele, można w nich wydzielić kilka klas leksykalnych, takich jak:

- gatunki tekstów, w tym literackich, np.: *powieść, dramat, komedia, tragedia, wiersz, poemat, sonet, fraszka, limeryk, hymn, modlitwa, litania, recepta, przepis*

- nazwy tekstów urzędowych: *podanie, wniosek, zawiadomienie, deklaracja, obwieszczenie, testament, umowa, życiorys, CV, uzasadnienie, wyrok, zobowiązanie, odwołanie,*

- nazwy aktów mowy: *pytanie, odpowiedź, prośba, żądanie, rozkaz, obietnica, przyrzeczenie, skarga,*

- nazwy funkcji komunikatu w tekście: *wstęp, zakończenie, rozdział, akapit, paragraf, przedmowa, posłowie, wniosek, konkluzja, teza, założenie, dowód, przypis, odsyłacz, dygresja, podsumowanie,*

- nazwy sytuacji komunikacyjnej: *dyskusja, kłótnia, sprzeczka, narada,*

Takich pól leksykalnych wydzielić można o wiele więcej, a w wypełniających je leksemach wiele skumulowanych metainformacji. Liczebność tej kategorii leksykalnej jest jeszcze jednym dowodem na istotność metainformacji w ludzkiej komunikacji.

### **Hipertekst**

Wszystkie te towarzyszące tekstowi wykładniki metainformacyjne stanowią ważną informację dla osób przygotowujących opracowania dokumentów dla potrzeb systemów informacyjnych, są też niezwykle pomocne przy komputerowym streszczaniu i indeksowaniu dokumentów.

Obie funkcje metainformacyjne: strukturalizacji w obrębie tekstu poprzez wskazanie relacji intratekstualnych oraz strukturalizacji zbioru tekstów poprzez wskazanie łączących je relacji intertekstualnych realizowane są w coraz bardziej popularnych **hipertekstowych systemach informacyjnych**, przy czym przy strukturalizacji tworzących system wyszukiwawczy zbiorów tekstów korzysta się nie tylko z wykładników metainformacyjnych zawartych bezpośrednio w tekstach (z ich metatekstu), ale znaczną ich część ustanawia się na podstawie relacji skojarzeniowych wynikających ze znajomości tekstów wchodzących w zakres systemu.

### **Bibliografia**

1. Bojar, B.: Struktura semantyczna i składnia czasowników dotyczących procesów informacyjnych (nie o- publikowana rozprawa doktorska, 1972)
2. Bojar, Bożenna: Elementy metainformacji w tekstach języka naturalnego. „Prace filologiczne”, t. XXIII, 1972, s. 170-182.
3. Bojar, B.: O metainformacji i metajęzyku. „Zagadnienia informacji naukowej” 1976, nr 2, s. 43-60.
4. Bojar, B.: Polskie czasowniki dotyczące procesów informacyjnych (elementy metainformacji w tekstach języka naturalnego. Studia językoznawcze. Streszczenia prac doktorskich III. Ossolineum, Wrocław 1978, s. 7-43.
5. Bojar, B.: Metainformacja jako przedmiot badań pragmatyki języka naturalnego. Acta Philologica, nr 15, 1986, s. 13-23.
6. Bojar, B.: Językowa opozycja określoności/nieokreśloności jako kategoria metainformacyjna. Studia gramatyczne bułgarsko-polskie, t. II, Ossolineum, Wrocław 1987, s.
7. Bojar, B.: Ocena wartości informacji w leksyce języka polskiego. Materiały sesji naukowej „Co badania filologiczne mówią o wartości”. Wyd. Wydział Neofilologii UW, Warszawa 1987, t. II, s.
8. Bojar, B.: Leksykalne wykładniki modalności aletycznej w języku polskim. Acta Philologica nr 21, 1988, s. 27 - 43
9. Bojar, B., wspólnie z M. Korytkowską: Problemy modelowania kategorii modalności a wykładniki leksykalne tej kategorii. Studia gramatyczne bułgarsko-polskie, t. 4. Modalność a inne kategorie, Warszawa 1991, s. 39-52
10. Bojar, B.: Metainformacja w języku naturalnym. W: „Words are Physicians for an Ailing Mind”. ed. M. Grochowski, D. Weiss, Munchen 1991, s. 93-99
11. Bojar, B.: Prawda i fałsz w języku naturalnym. W: W świecie znaków, Warszawa 1996, s. 257- 266 (prace ofiarowane profesorowi Jerzemu Pelcowi, red. Jacek Jadacki)
12. Bojar, B.: „Oddzielić ziarno od plew”. Wartościowanie informacji w Piśmie świętym. W: V.S. Chrakovskij, M. Grochowski, G. Hentschel (Hrsg.) studiem on the Syntax and Semantics of Slavonic Languages. Papers in Honour of Andrzej Bogusławski on the Occasion of his 70<sup>th</sup> Birthday, BIS-Vlg 2001, s. 65-76
13. Bojar, B.: Czy istnieją języki bez pragmatyki? Acta Philologica. 36, s. 5-12.
13. Greniewski, H.: Cybernetyka niematematyczna, PWN, Warszawa 1969
14. Greniewski, H.: Sprawy wszystkie i jeszcze inne. O logice i cybernetyce, Książka i Wiedza, 1970
15. Wierzbicka, A.: Metatekst w tekście. W: Mayenowa. M.R. (red.): O spójności tekstu. Wrocław 1971: 105-121
16. Wierzbicka, A.: Semantyka (rozdz. 15. Porównanie kategorii gramatycznych w różnych językach: semantyka określników źródła wiedzy), Wyd. UMCS, Lublin 2006